

ARCHIWISTA

BIULETYN KWARTALNY

Stowarzyszenia Archiwistów Polskich

Rok IX

Nr 4 (35)

WARSZAWA

październik-grudzień

1973

REDAGUJE ZESPÓŁ

Zygmunt Kolankowski (redaktor), Regina Piechota,
Bolesław Woszczyński (sekretarz redakcji)

Adres Redakcji: Archiwum PAN, 00-330 Warszawa, Nowy Świat 72, pok. 8



Opracowanie archiwalne materiałów pochodzenia prywatnego pozostaje wciąż jeszcze jednym z najbardziej interesujących problemów metodyki archiwalnej. Niedawno na łamach "Archiwisty" głos na ten temat zabierał kol. Czesław Skopowski, ujmując sprawę pod specyficznym kątem widzenia¹. Aktualne jest więc przypomnienie pewnych rozważań ogólnych, które nawiązują do uwag publikowanych już kilkanaście lat temu.

Zygmunt Kolankowski
Warszawa

Niektóre zagadnienia opracowania spuścizn archiwalnych

Wśród problemów metodycznych opracowania spuścizn archiwalnych² na pierwszym miejscu postawić wypada problem kwalifikowania czy też selekcji materiałów w nich zawartych, który w codziennej praktyce przybiera postać b r a k o w a n i a. Jest rzeczą wysoce sporną czy materiały spuścizn należy w ogóle poddawać brakowaniu i w jakim zakresie. Wysłunięcie zagadnienia brakowania na czołowe miejsce w rozważaniach nad metodyką opracowania spuścizn uzasadnione jest m.in. tym, że pozostaje ono w najściślejszym związku ze sprawą rangi

¹ Cz. Skopowski, Archiwa osób i rodzin, Archiwista nr 2/33/, 1973 s.5 nn. tamże podstawowa literatura.

² Pojęcia spuścizny archiwalnej używa się w znaczeniu ustalonym w artykule: Granice spuścizny archiwalnej, "Archeion" 57, 1972 s.59-73.

spuścizny, która w tym właśnie punkcie znajduje swój najbardziej jaskrawy wyraz. Odpowiedź na pytanie czy materiały spuścizny można brakować zależy będzie od charakteru samej spuścizny, a w pierwszym rzędzie od tego, kto był jej twórcą, dalej - co zachowało się w spuściźnie, wreszcie jaki jest stosunek materiału zachowanego do całości materiału, który dany twórca przypuszczalnie wytworzył oraz do samej osoby twórcy.

Innymi słowy, jeżeli w papierach człowieka "wielkiego", bardzo wybitnego pisarza, uczonego lub męża stanu - zachowamy każdy najmniejszy świątek, zwłaszcza jeżeli pozostała po nim spuścizna jest szczątkowa, to przy spuściźnie przeciętnego osobnika, twórcy mniejszej rangi - obowiązywać będzie mniejszy pietyzm. W przypadku, gdy po najbardziej wybitnym twórcy zachowała się spuścizna bardzo duża, np. zespół liczący kilkadziesiąt metrów - kryteria będą z natury rzeczy nieco bardziej ostre - i w interesie dostępności materiału wartościowego, będzie trzeba zdecydować się na przeprowadzenie brakowania. W każdym razie przy uwzględnieniu różnic wynikających ze stopnia wartości spuścizny, z klasy jaką reprezentuje jej twórca i same jej materiały, wreszcie z proporcji ściśle wymiarowych, dążyć będziemy do ustalenia poglądu na określenie trzech grup materiałów: 1/ co należy wybrakować, 2/ co wolno wybrakować, ale co w przypadkach uzasadnionych może również zostać zachowane, wreszcie 3/ czego nigdy, w żadnych warunkach brakować nie wolno. Odpowiedź na te pytania musi być uzyskiwana na gruncie wnikliwej analizy każdego konkretnego przypadku.

Problem rzędu czy klasy spuścizny, przewija się przez cały stosunek archiwisty do zachowanych w spuściźnie materiałów. Najsilniej i w sposób najbardziej widoczny występuje, jak już powiedziano, w sprawie brakowania. Niemal równie ostro zaznacza się on, gdy rozpatruje się sprawę bardzo istotną metodycznie i praktycznie: tworzenia jed-

nostek z materiałów spuścizny, która do rąk archiwisty dostała się w stanie rozsypu.

Z reguły w spuściznach mamy do czynienia z materiałami luźnymi, którym twórca bardzo rzadko, raczej w wyjątkowych przypadkach, nadaje jakieś związki formalne. Związki takie zdarzać się mogą częściej tam, gdzie twórca spuścizny posiada rodzaj mniej lub więcej zorganizowanej "kancelarii", w postaci np. sekretariatu osobistego, co jednak w naszych polskich stosunkach należy do zjawisk rzadkich.

Jednym z najbardziej skomplikowanych problemów porządkowania spuścizn pozostaje więc tworzenie jednostek, które stają się obowiązkiem archiwisty. Rzecz jasna, że i w tym przypadku klasa twórcy spuścizny i charakter pozostawionego przezeń materiału odgrywać będą decydującą rolę. W spuściźnie najwybitniejszego twórcy będziemy tworzyć jednostki możliwie drobne, z elementów nie dających się już więcej dzielić /"niepodzielnych" w sensie archiwalnym/. W materiałach mniejszej wagi możemy zastosować tworzenie jednostek zbiorczych, syntetycznych, grupując w nich materiały pokrewne, zawsze według określonego kryterium rzeczowego, formalnego, chronologicznego - przy czym szczególnie często występować będą kryteria mieszane. Ma to zastosowanie np. do drobnych prac lub utworów, recenzji i opinii, ekspertyz, wierszy, artykułów publicystycznych itp.

Najciekawszy metodycznie element tego zagadnienia to proponowane w "Projekcie Wytycznych Opracowania archiwalnego spuścizn rękopiśmiennych w Archiwum PAN"³, dążenie do tworzenia w materiałach związanych z działalnością twórcy spuścizny jednostek analogicznych do "akt spraw" w zespołach pochodzenia kancelaryjnego. Jednostki takie powstają przez połączenie elementów korespondencyjnych z innymi

³ Oprac. zbiorowe pod kier. Z. Kolankowskiego, Warszawa 1958.

materiałami, np. protokołami posiedzeń ciał kolegialnych, memoriałami, notatkami, sprawozdaniami, ewent. kosztorysami, rozliczeniami itp. w całości rzeczowo-strukturalne, odnoszące się z reguły do stosunku twórcy spuścizny bądź do pewnej określonej instytucji /urzędu, organizacji społecznej np. towarzystwa naukowego, uczelni, redakcji itp./, z którą w ten czy inny sposób współpracował, bądź do pewnej konkretnej sprawy np. zleconej ekspertyzy na zadany temat.

Stopień opracowania materiału, to jest innymi słowy decyzja, czy jednostka taka będzie miała charakter wąski, istotnie ograniczony do jednej sprawy, czy też będzie bardziej szeroko obejmowała większy wycinek tego stosunku np. przy zastosowaniu kryterium chronologicznego - roczny lub kilkuletni, albo też nawet będzie grupowała w sobie całość materiałów odnoszących się do stosunku twórcy spuścizny do danej instytucji, zależy od różnych czynników. W pierwszym rzędzie uwzględnia się przy tym charakter oraz ilość zachowanych materiałów, co wiąże się z reguły z rodzajem i stopniem trwałości stosunku twórcy spuścizny do danej instytucji.

Dobry przykład mogą stanowić np. materiały związane z ogłoszeniem drukiem takiego czy innego wyboru utworów /"dzieła zebrane", "antologia" itp./. Korespondencja z wydawnictwem, redaktorem, ustalenie podstawy wydawniczej, dokumentacja prawna i finansowa tworzą kompleks znakomicie pasujący do pojęcia "akta sprawy".

Innego typu ilustracją mogą być wspomniane już akta ekspertyz w spuściznach archiwalnych uczonych głównie z zakresu nauk ścisłych lub technicznych np. geologów czy geobotaników. Występuje w materiałach takich z reguły korespondencja /np. propozycja dokonania ekspertyzy, kopia odpowiedzi wyrażającej zgodę, zlecenie/, nadesłane "podkłady", a więc np. wyniki badań geologicznych sprzed 50 lat, zestawienia produkcyjne i inne materiały - w tym rysunki, plany lub mapy,

dalej notatki robocze twórcy spuścizny, następnie koncept lub kopia opinii wydanej przez niego, korespondencja w sprawie rozliczenia kosztów ekspertyzy itp. Z takiej grupy materiału, nieraz zebranego w całej spuściznie, tworzy się jednostkę posiadającą zupełnie określony i zwarty charakter. Oczywiście, nie zawsze zachowały się wszystkie pożądane elementy. O ile tak, to mamy tu wyraźne połączenie materiału czysto naukowego /notatki robocze, wypisy z odpowiedniej literatury, orzeczenia/ z korespondencji i nawet dokumentacją finansową o stosunkowo nikłej wartości. Zwracać trzeba też uwagę, że "podkłady", z reguły dawne opracowania i stare obliczenia, rysunki itp., mogą mieć swoją własną bardzo dużą wartość historyczną.

Taka jednostka ekspertyzy nie zawsze zasługuje na to, by być samodzielną. Gdy materiału jest mało, orzeczenie nie jest specjalnie ciekawe - można zdecydować się na połączenie kilku lub kilkunastu ekspertyz w jednostkę orzeczoną np. "ekspertyzy w sprawach pól naftowych", "ekspertyzy w sprawach szkód górniczych w budynkach", albo "ekspertyzy z lat 1912-1914", lub też "ekspertyzy dla Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie", "dla Sądu Apelacyjnego w Katowicach" itp. W pierwszych dwóch przypadkach - jak widać - kryterium łączące będzie rzeczowe, w trzecim chronologiczne, w ostatnich wreszcie - formalne.

Zasada tworzenia "akt spraw", wysunięta w "Projekcie Wytycznych" spotkała się z życzliwym przyjęciem ogółu zabierających głos na ich temat, bądź to w formie nadesłanych uwag pisemnych, bądź w wypowiedziach w toku dyskusji przeprowadzonej m.in. na sekcji nauk pomocniczych historii w czasie VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie, we wrześniu 1958 r.

Bardzo kontrowersyjna jest sprawa porządkowania korespondencji w obrębie spuścizn. "Projekt Wytycznych Archiwum PAN" wysuwa postulat rozdziału korespondencji

wychodzącej od wpływającej. Możliwe są jednak także inne rozwiązania, np. tak jak proponuje Milada Wurmowa⁴ podział korespondencji na grupy rzeczowe /rodzinna, osobista, z instytucjami itp./, przy równoczesnym łączeniu w obrębie tych grup listów wychodzących i wpływających.

Gdy chodzi o korespondencję z instytucjami /urzędami, organizacjami, uczelniami itp./, z którymi twórca spuścizny pozostawał czas dłuższy we współpracy lub innym kontakcie, to skłonni bylibyśmy proponować łączenie ich z innymi odpowiednimi materiałami w całości typu, "akt spraw", w myśl zasad, które zostały wyżej omówione.

Doświadczenie wykazuje, że korespondencja wychodząca należy w spuściznie do zjawisk raczej wyjątkowych. Stosunkowo najczęściej występuje ona właśnie w grupie materiałów, które dadzą związać się w rodzaj akt spraw, gdyż dotyczą stosunku do urzędów i innych instytucji. W innych materiałach kopie /przebitki/ pism wysyłanych występować mogą sporadycznie - w ostatnich czasach może nieco częściej w związku z u powszechnieniem się maszyn do pisania - z reguły używanej jednak wtedy, kiedy chodzi o listy natury zasadniczej, którym piszący - a więc twórca spuścizny - z tych czy innych względów przypisywał dużą wagę. Dotyczy to np. listów o charakterze finansowym i prawnym, a więc korespondencji z wydawnictwami, urzędami itp., które nadają się przecież do potraktowania jako quasi "akta spraw". Zdarzają się też stosunkowo często bruliony listów do korespondentów zagranicznych, pisane przez twórcę spuścizny w języku obcym i dawane do korekty językowej odpowiednim specjalistom. Na przełomie XIX i XX wieku były też w dość szerokim zastosowaniu "kopiarki" listów, to jest bloki, w których co druga kartka sporządzona była z bibułki przebitkowej i pozostawała w grzbiecie, po wy-

⁴ Z problematyki pisemnych puzostalosti, Archivni Časopis, 1, 1959.

darcia pierwszej, wysyłanej jako normalny list. Pisało się wtedy przez kalkę, z reguły ołówkiem kopiowym. Ten ostatni rodzaj listów wysyłanych musi pozostać w formie zachowania, a więc z reguły w grzbietach, co zazwyczaj odpowiada układowi chronologicznemu, przy czym celem udostępniania zawartego w takich blokach materiału, niezbędne jest sporządzenie indeksu korespondentów, lub przedmiotów względnie obu tych pomocy. Bloki takie stosunkowo najczęściej stosowane były w kołach wojskowych /"bloki meldunkowe/ oraz dyplomatycznych /"bloki korespondencji" lub "raportów"/.

W grupie korespondencji wychodzącej mogą czasem znaleźć się listy, które istotnie były wysyłane i które w zasadzie powinny stanowić część składową zespołu odbiorcy, ale w braku takiego zespołu zostają wbrew zasadzie ogólnej wyjątkowo złączone z archiwum wystawcy. Takie rozwiązania tymczasowe zastosowane było w Archiwum PAN w stosunku do kilkudziesięciu listów Marcelego Handelsmana do Bronisława Dembińskiego. Po śmierci obu korespondentów zostały one zwrócone przez Panią Dembińską wdowę po B. Dembińskim Jadwidze Handelsmanowej - od której, wraz z całością spuścizny - przeszły do Archiwum PAN. Gdy w wiele lat po opracowaniu spuścizny M. Handelsmana, do Archiwum wpłynęła również spuścizna B. Dembińskiego, listy wróciły na właściwe miejsce w tym zespole, z tym, że sporządzono ich kopie, które znajdują się w grupie listów wychodzących w materiałach M. Handelsmana. Takie samo rozwiązanie dopuszcza wyraźnie instrukcja radziecka z 1958 r.

Właśnie z uwagi na tę wyjątkowość pojawiania się pism wychodzących problem łącznego czy rozdzielnego ich przechowywania z listami wpływającymi jest nieco akademicki, niemniej wymagałby rozstrzygnięcia. Wydaje się, że i tutaj rozwiązanie można uzależnić od materiału i charakteru spuścizny. W zasadzie można więc zaproponować, by korespondencja z instytucjami /wydawnictwami itp./, z którymi twórca spuścizny utrzymywał dłuższy kontakt, którego ślady przetrwały w ma-

teriałach spuścizny, włączone były do materiałów działalności i ujmowane w związki typu "akt spraw". Natomiast korespondencja z osobami prywatnymi oraz instytucjami, z którymi twórcę spuścizny nie łączyły jakieś trwałe stosunki, powinna być porządkowana w zasadzie według układu alfabetycznego nazwisk lub nazw korespondentów. W świetle dotychczasowych doświadczeń wydaje się przy tym najbardziej celowe wyodrębnienie korespondencji wychodzącej od wpływającej. Jednostką inwentarza, ewent. skorowidza, jest zawsze korespondent, a układ zawsze alfabetyczny, tak, że korzystający nie będzie miał żadnego trudu ze sprawdzeniem czy w spuściźnie znajdują się dwie teczki korespondencji między twórcą spuścizny a daną osobą, czy też jedna - tylko jednokierunkowa. Rzecz jasna, że czasami taki podział ze względów fizycznych nie może być przeprowadzony np. gdy twórca spuścizny na odwrocie otrzymanego listu napisał koncept odpowiedzi. Nie może to być jednak argumentem decydującym za łączeniem korespondencji, gdyż równie często zdarza się notowanie konceptów nie mających nic wspólnego ani z otrzymanym listem ani z osobą jego nadawcy. Nierzadko trafia się np. notowanie na odwrocie listu uwag przeznaczonych dla kilku różnych odbiorców, albo wręcz użycie listu do notatek, nic w ogóle z korespondencją wspólnego nie mających /np. notatek warsztatowych, tekstu pracy lub utworu literackiego/.

Gdy listów jest bardzo dużo, można dla przejrzystości i ułatwienia korzystania, zastosować podział na grupy rzeczowe, których zasada powinna być sformułowana jasno, a równocześnie dość ogólnie - by uniknąć nieporozumień. Pamiętać przy tym trzeba o nagminnym zjawisku mieszania "materii" w korespondencji prywatnej, nie mającej typu urzędowego. W obrębie takich ogólnych grup, należy zawsze nadać listom układ alfabetyczny według nazwisk /nazw/.

Takie grupy rzeczowe najczęściej tworzy się wtedy, kiedy jakieś okoliczności wywołują duży wpływ korespondencji

bez większego znaczenia merytorycznego od szerokiego kręgu wystawców. Typowym przykładem są gratulacje z powodu nominacji na wysokie stanowisko, jubileuszu, uzyskania ważnej nagrody /np. nagrody Nobla/, albo kondolencje, np. z okazji zgonu współmałżonka. Fakty, które wywołały taką korespondencję są z reguły znane z innych źródeł i w spuściźnie będą udokumentowane w innych grupach materiałów /dokumenty biograficzne/, korespondencja w tych sprawach ma różną postać telegramy, bilety wizytowe, kartki pocztowe itp./, treść jednolitą i stosunkowo błahą - występuje przy tym nieraz masowo. Dopuszczalne jest więc traktowanie jej sumarycznie przez ujęcie w teczki zbiorcze np. "gratulacje z okazji jubileuszu".

W praktyce Archiwum PAN utarło się odstępstwo od teoretycznych założeń uznania każdego korespondenta za odrębną jednostkę. Prowadziło to bowiem do nadmiernego rozrostu inwentarzy i kartotek, powodowało stratę czasu roboczego i miejsca w magazynach oraz rozrzutność w materiałach pomocniczych /teczki/. Wyrobiła się w związku z tym praktyka dzielenia korespondencji na litery alfabetu, w ich obrębie tworzenia "pod-jednostek" w postaci obwolut dla poszczególnych korespondentów. Równocześnie opracowuje się skorowidze korespondentów wymieniające każdą osobę lub instytucję. Oczywiście zakres tych jednostek i "pod-jednostek" zależny jest przede wszystkim od ilości korespondencji.

Raz jeszcze podkreślić należy, że stosowane rozwiązania metodyczne zawsze zależne są od konkretnego materiału. Świadomość, że nawet najlepiej opracowane przepisy instrukcji roboczych nie mają nigdy charakteru absolutnego i sztywnego, gdyż nie są w stanie nigdy przewidzieć wszystkich możliwych wariantów czy odchyłeń, musi stale towarzyszyć pracującemu nad spuściznami archiwalnymi. Elastyczność rozwiązań, czerpanie inspiracji z materiału, poszanowanie dla instrukcji twórcy spuścizny - o ile daje się ona ustalić czy choćby wyczuć - to podstawowe przesłanki tej pracy gwarantujące jej wysoki poziom.

IV "Tydzień Archiwów"

/9-15 maja 1973 r./

Sprawozdanie z przebiegu obchodów

W dniach od 9 do 15 maja 1973 r., archiwa polskie obchodziły po raz czwarty "Tydzień Archiwów".

Podobnie jak w latach poprzednich IV "Tydzień Archiwów" został zorganizowany przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych i podległe jej archiwa państwowe, przy współudziale Centralnego Archiwum KC PZPR, Centralnego Archiwum Wojskowego, Archiwum PAN i innych archiwów pozostających poza państwową służbą archiwalną.

Obchodom patronował Komitet Honorowy, na czele którego stał prof. dr Henryk Jabłoński. W skali kraju akcją "Tygodnia" kierował 12 osobowy Komitet Organizacyjny, któremu przewodniczył Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, dr Leon Chajń.

IV "Tydzień Archiwów" odbył się pod hasłem "Archiwa w służbie społeczeństwa". Problematykę "Tygodnia" związane z 200-leciem powołania Komisji Edukacji Narodowej, z 500-leciem urodzin M. Kopernika, z rokiem Nauki Polskiej oraz z 25-leciem zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego.

Obchody IV "Tygodnia Archiwów" objęły uroczystości o charakterze centralnym, organizowane przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych i archiwa warszawskie oraz imprezy o charakterze regionalnym, organizowane przez archiwa terenowe.

Tegoroczne obchody "Tygodnia" były prowadzone z dużym rozmachem i na znacznie większą skalę niż w latach poprzed-

nich. W większym niż dotychczas stopniu wykorzystano środki masowego przekazu jak prasę, radio, telewizję.

Zorganizowanie w Urzędzie Rady Ministrów konferencji prasowej w dniu 7 maja 1973 r. nadało obchodom "Tygodnia Archiwów" odpowiednią rangę. Konferencja była prowadzona przez Min. Włodzimierza Janiurka, podsekretarza stanu przy Radzie Ministrów dla Spraw Informacji i Prasy. Udział w niej wzięło ponad 20 dziennikarzy. O roli i zadaniach państwowej służby archiwalnej poinformował dziennikarzy rzecznik prasowy rządu, Włodzimierz Janiurek, a Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, dr Leon Chajń omówił możliwości wykorzystania państwowego zasobu archiwalnego dla bieżących potrzeb gospodarki narodowej wraz ze wskazaniem na konkretne straty, jakie często ponosiło państwo w wyniku niewłaściwego przechowywania przez urzędy dokumentacji aktowej, jak też i nie doceniania wagi materiałów archiwalnych będących w posiadaniu archiwów państwowych. Zagadnienia archiwalne spotkały się z dużym zainteresowaniem, czego wymownym dowodem było opublikowanie szeregu informacji w prasie.

IV "Tydzień Archiwów" odbił się szerokim echem na łamach prasy zarówno centralnej, jak i lokalnej. W prasie centralnej ukazało się 31 artykułów i obszernych informacji dotyczących różnych problemów archiwalnych, poczynając od informacji o przebiegu obchodów "Tygodnia", a kończąc na problemach narastającego zasobu, gromadzenia materiałów audio-wizualnych, udostępnianiu materiałów archiwalnych i sprawach kadrowych. W skali kraju ukazało się łącznie ok. 200 informacji i artykułów prasowych. Największa ich liczba pojawiła się w Bydgoszczy, Krakowie i Lublinie. Po raz pierwszy prasa tak obszernie informowała o możliwościach i konieczności wykorzystania zasobów archiwalnych dla bieżących potrzeb gospodarki narodowej, a w szczególności rolnictwa, gospodarki komunalnej, budownictwa, przemysłu, itp. Obok ogólnych informacji o archiwach na łamach prasy codziennej opublikowano 30 artykułów problemowych. Oto niektóre tytuły artykułów: "Inży-

nierowie i archiwiści", "Dorobek do wykorzystania", "Nie wykorzystane źródła informacji gospodarczej", "Gospodarka sięga do archiwum", "Komu potrzebne archiwum", "Fascynujące dokumenty historii", "Archiwa w służbie nauki", "O archiwach i nie tylko".

W radio wygłoszono ponad 50 felietonów, pogadanek na temat roli i zadań państwowej służby archiwalnej, spraw kadrowych, budownictwa archiwalnego, zasobów archiwów.

Telewizja polska podała 25 audycji telewizyjnych. Kilka obszernych informacji uwzględniono w Dzienniku Telewizyjnym oraz w magazynie Dziennika, w telewizyjnych kurierach, np.: w Białymstoku, Lubelskim, Mazowieckim, w "Sygnałach" i "Wektorach". Na uwagę, zarówno od strony formy jak i treści, zasługuje audycja przygotowana przez redaktor Halinę Dębicką, a zaprezentowana w "Kronice Kulturalnej". W audycji tej wykorzystano uprzednio nagrane wywiady. Naczelny Dyrektor dr Leon Chajń poinformował o zadaniach i roli służby archiwalnej, o możliwościach racjonalnego i systematycznego korzystania z materiałów archiwalnych nie tylko dla badań naukowych, ale głównie dla potrzeb gospodarki narodowej. Dyrektor Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Gdańsku, dr Czesław Biernat podał konkretne przykłady wykorzystania dokumentacji aktowej przy zabezpieczaniu Żuław przed zalaniem. W oparciu o materiały WAP w Gdańsku gospodarka morska zaoszczędziła wiele milionów złotych. W czasie trwania audycji prezentowano też materiały archiwalne z różnych epok. W programach lokalnych Telewizji uwzględniono wywiady z archiwistami, reportaże z wystaw bogato ilustrowane materiałami przechowywanymi w archiwach.

Przy ścisłej współpracy z archiwistami i w oparciu o archiwalia, wytwórnie filmowe, zrealizowały kilka filmów dokumentalnych i oświatowych, np. "Doktor Adam" /AP Kraków/, "Portret Miasta", "Łódź w 550-lecie" /AP Łódź/, "Śladami Piastów Śląskich" /OT Brzeg/. W kinach Wybrzeża i województwa

gdańskiego wyświetlano przed seansami filmowymi, barwne przezroczka, przedstawiające materiały archiwalne i hasła o tematyce archiwalnej.

Inauguracją IV "Tygodnia Archiwów" było uroczyste otwarcie wystawy archiwalnej "Oświata polska w latach II wojny światowej". Otwarcia wystawy dokonał 9 maja 1973 r. prof. dr Jan Kaczmarek - minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Wystawa została przygotowana przez państwową służbę archiwalną i Muzeum Historyczne m. Warszawy przy udziale archiwów nie objętych siecią archiwów państwowych i przy życzliwym poparciu Przewodniczącego Frontu Jedności Narodu - prof. dr Janusza Groszkowskiego, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Wystawa przedstawia obszerny zbiór unikalnych materiałów ilustrujących zarówno politykę okupanta dyskryminującą szkolnictwo polskie, jak i konspiracyjną działalność oświatową. Prezentowane dokumenty, pochodzące z archiwów państwowych i zbiorów prywatnych, ukazują ten problem na obszarze całej okupowanej Polski, jak również poza jej granicami. Wystawa, otwarta w dniu rocznicy zakończenia II wojny światowej, w roku w którym obchodzono kilka ważnych rocznic dla nauki i kultury narodowej ma szczególną wymowę - ukazuje tragiczny a zarazem heroiczny okres w dziejach szkoły polskiej.

Wystawy i pokazy archiwalne zorganizowane w okresie IV "Tygodnia" były ważnym wydarzeniem społeczno-politycznym i kulturalnym w kraju. W sumie zorganizowano 131 wystaw i pokazów. Tematyka wystaw dotyczyła głównie dziejów oświaty w Polsce /Warszawa, Bydgoszcz, Lublin, Łódź, Opole, Poznań, Zielona Góra/. Prezentowano też materiały do historii i działalności ludzi, nauki i sztuki /ADM, Gdańsk, Toruń/. Problematyka wystaw wiązała się również z historią miast i regionów /AP Warszawa, Kraków, Łódź/. Ewenementem w obchodach "Tygodnia" na terenie Krakowa była wystawa "Zamki i Grody Ziemi Krakowskiej". Wystawa spotkała się z wysoką oceną publicz-



ności i była tłumnie zwiedzana. "Dzieje ruchu robotniczego" prezentowano na wystawach w Radomiu i Żyrardowie. Nowym elementem w tej dziedzinie popularyzacji było urządzenie wystaw w dużych zakładach pracy posiadających bogate tradycje historyczne /Kraków, Poznań, AP Warszawa, Zielona Góra/. Wystawy organizowano w ścisłej współpracy z danymi instytucjami, wykorzystując materiały archiwalne przechowywane w archiwach państwowych, jak też i w archiwum danego zakładu. Ponadto zorganizowano wiele wystaw w domach kultury, klubach międzynarodowej prasy i książki, w gablotach różnych instytucji. W witrynach księgarni prezentowano wydawnictwa archiwalne. Wystawy spotkały się z wielkim zainteresowaniem i uznaniem całego społeczeństwa. Licznie były zwiedzane przez młodzież klas licealnych i szkół wyższych. Wystawy zwiedziło ponad 100 tysięcy osób.

Szeroką akcję popularyzacyjną prowadziły archiwa poprzez organizowanie sesji i zebrań naukowych /Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, AP Warszawa, Białystok, Kielce, Koszalin, Łódź, Rzeszów, Szczecin/. Tematyka sesji i zebrań naukowych sprowadzała się głównie do omówienia bazy źródłowej przechowywanej w archiwach państwowych i możliwości jej wykorzystania w pracach naukowo-badawczych różnych dziedzin życia. W sumie zorganizowano 10 takich spotkań. Zarówno wystawy, jak sesje i zebrania naukowe były organizowane przy współudziale i finansowym poparciu władz administracji państwowej, organizacji partyjnych, instytucji kulturalnych i oświatowych oraz wyższych uczelni.

Jedną z wielu form popularyzacji były wydawnictwa i druki okolicznościowe. Do grupy tej można zaliczyć informatory archiwalne, biuletyny omawiające zawartość archiwów, strukturę organizacyjną, zasady udostępniania, przegląd najciekawszych dokumentów /Bydgoszcz, Lublin, Wrocław/. Ogółem opublikowano 7 samodzielnych pozycji oraz szereg artykułów w regionalnych czasopismach /Białystok, Bydgoszcz, Toruń, Ka-

towice, Lublin, Łódź, Wrocław/. W "Tekach Archiwalnych" nr 14 zamieszczono wybrane źródła do dziejów Komisji Edukacji Narodowej. Ponadto odnotować należy grupę druków okolicznościowych - 6 plakatów /Lublin, Warszawa, Kraków/, składanki, foldery /Łódź, Toruń/, katalogi wystaw archiwalnych /Łódź, Kraków, Warszawa/. Plakat "Archiwa w służbie społeczeństwa", wydany centralnie, został szeroko rozkolportowany - głównie do zakładów pracy, placówek usługowych, domów kultury, świetlic, dworców, szkół, przychodni lekarskich itp. Masowym środkiem propagandy było wydanie 4 wzorów etykietek zapalczanych o tematyce archiwalnej w nakładzie 8 milionów pudełek.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko wydawnictw archiwalnych zorganizowane po raz pierwszy na tegorocznym Kiermaszu w czasie dni Oświaty, Książki i Prasy w Warszawie. Wydawnictwa prezentowane na kiermaszu były nie tylko wizytówką dorobku wydawniczego archiwistów, ale przede wszystkim przyczyniły się do szerokiej popularyzacji archiwów wśród szerokich rzesz społeczeństwa. Zainteresowanie wydawnictwami archiwalnymi przeszło wszelkie oczekiwania. Stoisko odwiedziło kilkadziesiąt tysięcy osób.

Do ważnych osiągnięć IV "Tygodnia Archiwów" należy zaliczyć współpracę z archiwistami zakładowymi. Formy współpracy miały różnorodny charakter. Zorganizowano 20 branżowych konferencji szkoleniowych dla personelu archiwów zakładowych /Archiwum Akt Nowych, Bydgoszcz, Katowice, Kielce, Kraków, Rzeszów, Wrocław/. W konferencjach szkoleniowych, obok archiwistów zakładowych, brali także udział kierownicy tych zakładów. W Bydgoszczy, z inicjatywy Archiwum, odbyło się spotkanie z prezesem Sądu Wojewódzkiego. W wyniku spotkania spowodowano wydanie pisma do prezesów sądów powiatowych, regulującego całokształt spraw związanych z prowadzeniem archiwów sądowych.

Z inicjatywy Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich i przy współudziale archiwów państwowych prze-

proawdzono konkurs na najlepiej prowadzone archiwa zakładowe. Konkuresem objęto archiwa zakładowe na terenie województw: katowickiego, kieleckiego, koszalińskiego i krakowskiego. W wyniku konkursu przyznano 4 nagrody pieniężne w wysokości 1.000 zł każda. Ponadto Zarząd Główny SAP opublikował ulotkę okolicznościową, która została rozkolportowana wśród archiwistów zakładowych.

W ramach współpracy z archiwami zakładowymi organizowano spotkania z naczelnikami urzędów gminnych i przewodniczącymi prezydiów powiatowych rad narodowych poświęcone omówieniu prawidłowego przechowywania i opracowywania akt w urzędach oraz sytuacji archiwów państwowych na danym terenie /Katowice, Kielce, Koszalin, Zielona Góra/. Odbyły się też uroczyste spotkania z archiwistami zakładowymi, w czasie których 330 wyróżniających się archiwistów, w obecności swoich przełożonych, otrzymali dyplomy uznania, ufundowane przez archiwa państwowe. Z inicjatywy archiwów państwowych i przy ich odpowiednim poparciu, wzorowi archiwiści zakładowi otrzymali nagrody rzeczowe w macierzystych zakładach pracy.

IV "Tydzień Archiwów" był też okazją do nawiązania szerokiej współpracy ze szkołami. Akcję tę zainicjowało, spowodowane przez NDAP, pismo Ministra Oświaty i Wychowania skierowane do wszystkich kuratoriów okręgów szkolnych w sprawie podjęcia współpracy szkół z archiwami państwowymi. Formy współpracy były różnorodne. W ramach pomocy szkolnych dla klas licealnych, archiwa w Lublinie, Łodzi, Koszalinie przygotowały teki fotokopii dla szkół. Tematyka wydanych tek dotyczyła tradycji walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, historii oświaty, historii regionów i poszczególnych miast. We wszystkich archiwach odbyło się ponad 200 spotkań z młodzieżą szkół średnich i wyższych. Uczestniczyło w nich około 10 tys. młodzieży. Spotkania połączone z prelekcją na tematy archiwalne, zwiedzaniem magazynów archiwalnych. Spotkania odbyły się też na terenie szkół np. Pomaturalne Studium Ar-

chiwistyki zorganizowało sesję popularno-naukową, w której obok młodzieży, uczestniczyli przedstawiciele - Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Archiwum Akt Nowych, Archiwum PAN, Centralnego Archiwum KC PZPR, Centralnego Archiwum Wojskowego i Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. Z tej okazji szkoła urządziła pokaz najciekawszych materiałów archiwalnych. Archiwiści prowadzili też lekcje historii, ilustrując omawiane tematy materiałami źródłowymi. Zorganizowano także szereg spotkań z nauczycielami szkół średnich w celu zorientowania w możliwościach wykorzystania materiałów archiwalnych dla celów dydaktycznych /Opole, Rzeszów, AP Warszawa/.

Po raz pierwszy Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych przy współudziale Polskiego Towarzystwa Historycznego zorganizowała konkurs na najlepszą pracę magisterską poświęconą problematyce archiwalnej. W wyniku ogłoszenia konkursu w r. 1973 wpłynęło do sądu konkursowego 10 prac magisterskich z uniwersytetów: poznańskiego, toruńskiego i warszawskiego.

Po zapoznaniu się z pracami sąd konkursowy przyznał trzy nagrody w wysokości 5000, 3000 i 2000 złotych. Pierwszą nagrodę w wysokości 5000 zł uzyskała praca mgra Janusza Palczewskiego pt. "Źródła kartograficzne do dziejów Nowego Miasta Torunia w aktach gruntowych z lat 1815-1920" napisana pod kierunkiem doc. dra Andrzeja Tomczaka w Uniwersytecie M. Kopernika w Toruniu. Drugą nagrodę przeznano mgr Małgorzacie Szmit z Uniwersytetu Warszawskiego, a trzecią - mgr Mieczysławowi Stelmachowi z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Szerokie kontakty nawiązano z instytucjami naukowymi z PAN i jej instytutami, z uniwersytetami, instytutami naukowo-badawczymi, stowarzyszeniami naukowymi i regionalnymi w celu pogłębienia współpracy w zakresie szerszego wykorzystania materiałów archiwalnych dla prowadzenia prac badawczych, bądź ew. podjęcia wspólnych wydawnictw, czy badań. W ramach

współpracy z instytucjami obok udziału w organizacji wystaw i sesji odbywały się cykle odczytów.

Z okazji "Tygodnia" odbyło się szereg spotkań z aktywnym partyjnym i społecznym, połączonym ze zwiedzaniem archiwów i zapoznaniem się z pracą i zakresem zadań służby archiwalnej /Gdańsk, Katowice, Łódź, Zielona Góra/.

W uznaniu zasług z okazji IV "Tygodnia Archiwów" władze państwowe przyznały zasłużonym archiwistom wysokie odznaczenia państwowe. Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski przyznano 8 osobom, złoty Krzyż Zasługi - 10, a srebrny - 12 osobom.

Z inicjatywy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, przewodniczący prezydiów wojewódzkich rad narodowych podjęli starania o przyznanie wyróżniającym się archiwistom odznaczeń "Zasłużonego Działacza Kultury". W wyniku starań 26 osób udekorowano tymi odznaczeniami. Ponadto 42 osoby otrzymały złote i srebrne odznaki "Zasłużony dla Regionu". Wydziały kultury prezydiów wojewódzkich rad narodowych w Lublinie i Wrocławiu przyznały 10 osobom nagrody rzeczowe i dyplomy. W sumie odznaczono i wyróżniono 108 archiwistów.

Przedstawione w skrótovej formie sprawozdanie nie stanowi ostatecznego bilansu prac prowadzonych w okresie "Tygodnia". Szereg akcji archiwa kontynuują nadal. Należy też stwierdzić, iż wiele form popularyzacji znacznie rozszerzono w stosunku do planowanych.

Obraz obchodów można uzupełnić jeszcze informacją o przebiegu IV "Tygodnia" w placówkach wydzielonych. I tak np. aktywną działalność rozwinęło Centralne Archiwum Wojskowe. Szef CAW - płk Leszek Lewandowicz uczestniczył w konferencji prasowej zorganizowanej w Urzędzie Rady Ministrów. W dniu 10 maja w archiwum odbyło się zebranie naukowe poświęcone omówieniu roli wojskowej służby archiwalnej w popularyzacji przekazów źródłowych wśród społeczeństwa. Równocześnie odbyło się otwarcie pokazu archiwalnego. W "Żołnierzu Wolności"

ukazał się artykuł o zasobie aktowym Centralnego Archiwum Wojskowego. W dniach IV "Tygodnia" wydano kopertę okolicznościową, a placówki podległe CAW zaopatrzone zostały w materiały propagandowe nadesłane przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych i Zarząd Główny Stowarzyszenia Archiwistów Polskich.

Obchody IV "Tygodnia Archiwów" odegrały poważną rolę w uświadomieniu szerokich warstw społeczeństwa o roli i znaczeniu archiwów, jako placówek naukowych, oświatowych, jako urzędów służących zarówno naukowcom, jak gospodarce narodowej i przeciętnemu obywatelowi. Cechą charakterystyczną IV "Tygodnia" było podjęcie bezpośrednich kontaktów z władzami i społeczeństwem w najszerszym tego słowa znaczeniu, co w dużej mierze przyczyniło się do zwrócenia uwagi społeczeństwa na istotną rolę społeczną archiwów. Ponadto obchody "Tygodnia" obok szerokiego spopularyzowania problematyki archiwalnej, zwróciły uwagę na bogate zasoby aktowe, które mogą być w większym niż dotychczas stopniu wykorzystywane dla bieżących potrzeb gospodarki narodowej.

Idee służenia gospodarce narodowej podjęło wiele archiwów i ta forma pracy archiwalnej zasługuje na szczególną uwagę całej służby archiwalnej.

R.P.

JUBILEUSZ PROFESORA PIOTRA BAŃKOWSKIEGO

Dnia 14 czerwca 1973 r. w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych odbyło się uroczyste posiedzenie z okazji 25-lecia działalności redaktorskiej Profesora dra Piotra Bańkowskiego. Przybyli nań historycy i archiwiści z całego kraju.

Już ćwierć wieku zasłużony Jubilat kieruje całokształtem pracy organu naukowego Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych - ARCHEIONU. Z wykształcenia historyk literatury polskiej; z umiłowania wybitny archiwista. Z tą pracą związany od dawnych lat.

Jeszcze przed odzyskaniem niepodległości w listopadzie 1918 r. działał na polu archiwalnym, pełniąc funkcje dyrektora archiwum w Lublinie. Następnie uczestniczył przy zabezpieczeniu akt b. Warszawskiego Zarządu Gubernialnego. W pierwszych latach Drugiej Rzeczypospolitej brał aktywny udział w pracach rewindykacyjnych archiwaliów zagarniętych przez władze carskie, które na mocy Traktatu Ryskiego z marca 1921 r. powracały do kraju.

W roku 1930 opublikował na łamach ARCHEIONU jedną z pierwszych prac o charakterze archiwalnym pt. "Powrót do kraju po stu latach. Rewindykacja rękopisów /historycznych/ z b. Biblioteki Sztabu Głównego w Petersburgu, wywiezionych z Polski po upadku Powstania Listopadowego".

Lata wojny wypełnione były pracą nad zabezpieczeniem akt polskich głównie w Archiwum Akt Nowych i Archiwum Skarbowym. Po powstaniu warszawskim w 1944 r. prof. Bańkowski został wysiedlony do Kielc, gdzie również pracował w archiwum.

Aktywną działalność na polu archiwalnym rozwijał też od pierwszych lat po drugiej wojnie światowej. Po powrocie do Warszawy w roku 1945 przystąpił do pracy w Wydziale Archiwów Państwowych. Od roku 1949 był pracownikiem Archiwum Głównego Akt Dawnych, a następnie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

Z pracą redakcyjną nad ARCHEIONEM Profesor Bańkowski związał się zaraz od początku wznowienia wydawnictwa tego organu, tj. od roku 1948. Wierny pozostaje piśmu do dnia dzisiejszego, nadając mu kształt i dbając o jego wysoki poziom naukowy. Dzięki wielkiemu wkładowi pracy Profesora, czasopismo to na przestrzeni tych 25 lat ulegało doskonaleniom i przeobrażeniom. Dziś ARCHEION stawiany jest w rzędzie najważniejszych czasopism zagranicznych.

Właśnie o tej pięknej i jakże istotnej oraz mozolnej pracy Zasłużonego Redaktora, mówił na zebraniu dr Leon Chajna - Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych. Sylwetkę Profesora Bańkowskiego - jako wybitnego naukowca, autora licznych publikacji szeroko znanych wśród historyków, bibliotekarzy i pracowników archiwów nakreślił doc. dr hab. Ireneusz Ihnatowicz - członek Kolegium Redakcyjnego ARCHEIONU. Przypomniał on o dużym dorobku naukowym Profesora z lat międzywojennych, kiedy to uwagę koncentrował na zagadnieniach z dziedziny historii literatury polskiej i bibliotekoznawstwa. Nieprzemijającą wartość naukową mają prace Profesora, opublikowane w latach powojennych: "Józef Andrzej Załuski i jego dzieło" /1948 r./ oraz "Biblioteka Publiczna Załuskich i jej Twórcy" /1950 r./.

Wśród historyków i archiwistów szeroko znane jest, jedynie w swoim rodzaju, 319-stronicowe studium pt. "Archiwum Stanisława Augusta. Monografia archiwoznawcza" /1958 r./. Obok wielu innych prac, wartość poznawczą ma "Przewodnik po zbiorach rękopisów wilanowskich" /1961 r./ - wstępnie opracowany przez prof. W. Semkowicza, uzupełniony i przygotowany

do druku przez prof. Bańkowskiego. Zasłużony Jubilat - stwierdził doc. Ihnatowicz - jest autorem kilkudziesięciu artykułów, recenzji i sprawozdań o problematyce archiwalnej. Jego ogromna wiedza, doświadczenie oraz mozolna praca - przyczyniają się do utrzymania wysokiego poziomu naukowego ARCHEIONU, organu Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

Z okazji jubileuszu Profesor Bańkowski udekorowany został Sztandarem Pracy II klasy. Równocześnie z okazji IV "Tygodnia Archiwów" nadane zostały odznaczenia pracownikom służby archiwalnej z terenu Warszawy. I tak Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała mgr inż. Maryna Husarska; Złote Krzyże Zasługi otrzymali - Helena Chojnowska i dr Józef Płocha; Srebrne Krzyże Zasługi - Teresa Jarzębska, Irena Karlicka, mgr Zofia Krupska, mgr Regina Piechota i mgr Bogdan Kroll. Odznaczenia wręczył wiceminister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki - mgr inż. Zdzisław Kaczmarek.

Następnie głos zabrał Jubilat. Pełen wzruszenia, w ciepłych i serdecznych słowach podziękował za wyrazy uznania oraz życzenia skierowane pod Jego adresem. Równocześnie Prof. Bańkowski podzielił się swoimi spostrzeżeniami na temat pracy redaktorskiej.

Uroczystość zakończyły życzenia składane przez wszystkich, którzy przybyli na zebranie z okazji jubileuszu 25-lecia pracy redaktorskiej Profesora Bańkowskiego.

B.W.

SPRAWY ORGANIZACYJNE SAP

II Plenarne Zebranie Zarządu Głównego SAP

W dniu 6 czerwca 1973 r. w Pałacu Staszica w Warszawie odbyło się II plenarne zebranie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich.

Obrady otworzył przewodniczący ZG kol. Z. Kolankowski, który po przedstawieniu porządku dziennego przeszedł do zreferowania sprawozdania organizacyjnego Prezydium ZG za okres pomiędzy I a II plenum. Z treścią sprawozdania finansowego za rok 1972 protokołem komisji inwentarzowej zapoznała obecnych kol. U. Laudañska, skarbnik Stowarzyszenia.

W dalszym ciągu zebrania ZG ustosunkował się do wniosków ogniw terenowych w sprawie dotacji na rok 1973. Po zapoznaniu zebranych z propozycjami Prezydium ZG dotyczącymi planu pracy Zarządu Głównego za okres kadencji /1973-1975/, członkowie ZG SAP przystąpili do dyskusji nad powołaniem pięciu komisji problemowych: organizacyjnej, szkolenia zawodowego, archiwów zakładowych, propagandowej i wydawniczej. Ustalono, że skład komisji powinien tworzyć aktyw Stowarzyszenia: członkowie ZG oraz członkowie władz ogniw terenowych. Przyjęto także zasadę, że do każdej komisji powinien wchodzić co najmniej jeden członek Prezydium ZG, z tym wszakże, że nie powinien on być przewodniczącym Komisji. Ustalono dalej, że sprawa liczby i składu osobowego komisji zostanie zadecydowana na następnym posiedzeniu plenarnym ZG SAP w jesieni 1973 r.

III Plenarne zebranie Zarządu Głównego SAP

20 listopada 1973 r. zebrało się w Pałacu Staszica w Warszawie III plenarne zebranie Zarządu Głównego SAP.

Pierwsza część obrad poświęcona była sytuacji powstałej na skutek zdekompletowania składu ZG i Prezydium, w wyniku zgonu kol.kol. W. Lipińskiej i J. Szajbla oraz rezygnacji kol. J. Biernata. Podjęto odpowiednie decyzje /zob. niżej, uchwała pkt 2/.

Następnie przedstawione zostało sprawozdanie organizacyjne SAP za okres pomiędzy II a III plenum, plan pracy oraz preliminarz budżetowy na rok 1974. Szeroka dyskusja rozwinęła się m.in. nad sprawą działalności ogniw terenowych i zasad finansowania ich pracy.

W dalszej części zebrania przyjęto regulamin komisji problemowych ZG oraz ustalono ich liczbę na cztery. Powołano komisje: organizacyjną, kadr i szkolenia zawodowego, do spraw archiwów, propagandowo-wydawniczą.

UCHWAŁA

III posiedzenia plenarnego Zarządu Głównego SAP

w dniu 20 listopada 1973 r.

/skrót/

1. Plenum wyraża głęboki żal i smutek z powodu zgonu wybitnych i oddanych działaczy Stowarzyszenia: kol. Wandy Lipińskiej - długoletniego skarbnika i wiceprzewodniczącej ZG, ostatnio zastępcy członka ZG, zmarłej w dniu 12 listopada 1973 r. oraz zmarłego w tymże dniu kol. Jana Szajbla - długoletniego członka władz Oddziału SAP w Pozna-

niu, w bieżącej kadencji wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego.

Plenum przyjmuje równocześnie do wiadomości rezygnację kol. Jana Biernata /Gdańsk/ z mandatu członka ZG.

2. Plenum postanawia:

- powołać kol. Andrzeja Tomczaka /Toruń/, dotychczasowego zastępcę członka ZG, na członka ZG, z powierzeniem mu funkcji wiceprzewodniczącego ZG i członka Prezydium ZG;
- dokooptować kol. Karolinę Ciesielską /Toruń/ na członka ZG;
- dokooptować kol.kol. Władysława Mroczkowskiego /Warszawa/ i Stanisława Nawrockiego /Poznań/ na zastępców członków ZG.

3. Plenum przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Prezydium ZG ze stanu organizacyjnego i finansowego Stowarzyszenia w okresie od 6 czerwca do 20 listopada 1973 r.

4. Plenum zatwierdza preliminarz budżetowy Stowarzyszenia na rok 1974 i upoważnia Prezydium ZG do czynienia wydatków w ramach poszczególnych pozycji, w szczególności do podejmowania decyzji w zakresie finansowania działalności Oddziałów i SKT w granicach zgłoszonych wniosków, zalecając przy tym, aby w zasadzie nie przydzielać kwot wyższych niż zł 2500,- /zł dwa tysiące pięćset/ jednemu ogniwu terenowemu oraz aby stosować zasadę rotacji w przydzielaniu środków na dofinansowywanie wycieczek zagranicznych, tak, by z subwencji ZG na te cele mogły korzystać kolejno różne środowiska.

5. Plenum zatwierdza ramowy plan pracy Zarządu Głównego na rok 1974, zalecając:

- w zakresie organizowania IV plenarnego posiedzenia ZG /na wiosnę 1974 r./ współpracę z komisją do spraw archiwów z naciskiem na problematykę archiwów zakładowych, natomiast przy organizowaniu V posiedzenia plenarnego

- ZG /jesienią 1974 r./ współpracę z komisją d/s kadr i szkolenia zawodowego;
- kontynuowanie akcji konkursu na najlepszego archiwistę zakładowego w województwie z objęciem nią w roku 1974 co najmniej dwóch kolejnych województw /łódzkiego i opolskiego/, a w miarę możliwości również i poznańskiego.
6. Plenum zatwierdza regulamin i skład komisji problemowych Zarządu Głównego SAP.
7. Plenum wyraża żywe zaniepokojenie w związku ze zmianą programów szkolenia archiwistów w szkolnictwie wyższym, wyrażającą się w zmniejszeniu liczby godzin zajęć specjalistycznych z 800 do 330 oraz zobowiązuje Prezydium ZG do poparcia w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki zabiegów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika o powołanie w tej uczelni kierunku archiwistyki.

NOWE WYDAWNICTWA ARCHIWALNE

Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. T.27, Lublin 1973, ss.400, cena zł 100.

Podobnie jak poprzednie tomy, obecny zawiera cztery podstawowe działy: organizacja i metodologia nauk historycznych, inwentarze i katalogi zbiorów, źródłoznawstwo, biografie i bibliografie, publikacje źródeł historycznych.

W dziale pierwszym ks. St. Librowski w artykule "Podejmowanie i załatwianie kwerend w archiwach kościelnych" szeroko informuje o zasobach archiwów kościelnych i trybie załatwiania kwerend.

W dziale następnym odnotować należy dwie kolejne pozycje godne uwagi, a mianowicie: "Kopiarz dokumentów konwentu Paulinów w Wieluszkowie" cz.2 oraz "Zbiór dokumentów Kolegiaty i Kapituły Zamojskiej" w opracowaniu ks. B. Kumora.

Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej. Nr 5. Warszawa 1973, ss.185.

Biuletyn jest obszerny i zawiera szereg ciekawych artykułów. Na uwagę zasługują następujące Artykuły: B. Woszczyński - Problemy nowej techniki i rozwoju informacji naukowej w świetle obrad VII Kongresu Archiwów, L. Lewandowicz - Zabezpieczanie materiałów archiwalnych w świetle praktyki Centralnego Archiwum Wojskowego, J.A. Igielski - Wpływ przepisów o ochronie tajemnicy wojskowej na kształtowanie zasobów akt instytucji wojskowych w latach 1918-1939.

Pozostałe artykuły mają charakter archiwoznawczy i omawiają zawartość zasobów przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym.

Wykaz tematów opracowywanych na podstawie rękopiśmiennych źródeł archiwalnych i bibliotecznych. Z.29-30, oprac. M. Pestkowska, Warszawa 1973, wyd. NDAP, ss.238.

Wykaz zgłoszonych tematów usystematyzowano według następujących działów głównych: bibliografie, katalogi, nauki pomocnicze historii, historia Polski, historia powszechna, wykaz badaczy /w układzie alfabetycznym/, indeks nazwisk i nazw geograficznych wymienionych w tytułach prac. Wykaz obejmuje 2056 pozycji.

Z okazji 50-lecia powstania Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Kielcach wydano 5 okolicznościowych wydawnictw.

Boniecki Jan - Archiwa władz administracyjnych Guberni Radomskiej w latach 1867-1915. Kielce 1973, wyd. WAP, ss.37.

Autor omawia rozwój kancelarii tych urzędów, charakterystykę zasobów powstałych po działalności władz administracyjnych Guberni Radomskiej oraz warunki przechowywania akt.

Massalski Adam - Wkład Archiwum Państwowego w Kielcach w badania nad przeszłością regionu kieleckiego. Kielce 1973, wyd. WAP, ss.41.

Broszura obejmuje ogólne wiadomości o zasobie, dane statystyczne i charakterystykę korzystających z zasobu Archiwum w Kielcach, tematykę prac regionalnych, wykorzystanie zasobu, wnioski końcowe.

Marcinkowski Stanisław - Działalność Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Kielcach w latach 1923-1973. Kielce 1973, wyd. WAP, ss.47.

Informacja o 50-letniej działalności Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Kielcach składa się z następujących działów: Archiwum Państwowe w Kielcach w latach 1923-1939, Archiwum Kieleckie w latach 1939-1945, Archiwum Państwowe w Kielcach w latach 1945-1950, Powstanie i działalność WAP w Kielcach 1950-1973, działalność archiwów terenowych.

Derdowska-Szczepaniak Elwira - Działalność naukowo-badawcza pracowników państwowej służby archiwalnej województwa kieleckiego. Kielce 1973, wyd. WAP, ss.47.

Obejmuje wykaz referatów wygłoszonych na posiedzeniach naukowych w Archiwum, wykaz prac, artykułów, recenzji i sprawozdań ogłoszonych drukiem przez pracowników WAP w Kielcach i placówek terenowych.

Guldon Romana - Archiwa kieleckie od XVIII do początków XX w. Kielce 1973, wyd. WAP, ss.43.

Jest to próba przedstawienia dziejów archiwów kieleckich, istniejących przy władzach administracji ogólnej, sądowych, skarbowych i oświatowych oraz instytucji samorządowych, działających na przestrzeni od XVIII do początków XX w. oraz zawartość ważniejszych materiałów, przechowywanych w WAP w Kielcach.

P R A S A
O A R C H I W A C H I A R C H I W I S T A C H

W niniejszym przeglądzie prasowym uwzględnione zostały głównie te informacje, notatki czy artykuły, które w swojej treści nawiązują do obchodów IV "Tygodnia Archiwów", zorganizowanego w okresie od 9 do 15 maja 1973 r.

x

Z okazji IV "Tygodnia Archiwów" w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa, której przewodniczył wiceminister Włodzimierz Janiurek. Jak podaje TRYBUNA LUDU nr 127 - obszernie informacje o działalności archiwów oraz ich roli w życiu gospodarczym i społecznym przekazał naczelny dyrektor Archiwów Państwowych - dr Leon Chajń. Coraz większą część zasobów archiwalnych w Polsce Ludowej stanowią dokumenty gospodarcze. Jest to ogromny, a nie wykorzystany w pełni kapitał wiedzy. Pełne wykorzystanie tych materiałów pozwoliłoby na wielomilionowe oszczędności w kosztach dokumentacji. Jak się oblicza - czytamy w informacji prasowej - tylko w okresie pierwszego 20-lecia Polski Ludowej można było zaoszczędzić dodatkowo 5 miliardów złotych na inwentaryzacji i dokumentacji obiektów, do których można było znaleźć materiały w archiwach. W zakończeniu informacja o włączeniu państwowej służby archiwalnej w kraju do ogólnego systemu informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z 12 lutego 1971 r. /Por. też: TRYBUNA ROBOTNICZA nr 108; ŻOŁNIERZ WOLNOŚCI nr 107; GŁOS PRACY nr 109; GROMADA ROLNIK POLSKI nr 58/.

- 31 -

Na uwagę czytelników zasługuje artykuł Jacka Wołowskiiego pt. "O archiwach i nie tylko", który ukazał się w ŻYCIU WARSZAWY nr 121. Na wstępie autor pisze o corocznym zalawie papieru, który wiąże się z kształtowaniem zasobów archiwalnych. Dalej omówiona została działalność państwowej służby archiwalnej. Autor przypomina, że obecne zasoby aktowe kształtują się w granicach 141 kilometrów bieżących półek /około 10 milionów jednostek archiwalnych/. Dokumenty mogące się przydać w najbliższych stuleciach gospodarce, to przede wszystkim projekty melioracyjne i roboty drogowe oraz rozwiązania techniczne. Archiwa - pomimo strat wojennych - są dziś bogatsze niż przed rokiem 1939, gdyż przejęły archiwa dworskie, fabryczne i zakładowe. Choć selekcja jest surowa to jednak zasób aktowy szybko powiększa się. Zachodzi więc konieczność szukania odpowiednich form pracy umożliwiających szybkie dotarcie do właściwego materiału. Autor informuje też o wielkich trudnościach występujących w zakresie budownictwa archiwalnego oraz kadrze naukowej państwowej służby archiwalnej.

x

W ŻYCIU WARSZAWY z 14 kwietnia 1973 r. zamieszczona została rozmowa z dyrektorem Archiwum Głównego Akt Dawnych - doc. dr Michałem Wąsowiczem. Na wstępie dowiadujemy się o stratach wojennych, jakie poniosło archiwum. Z przedwojennego zasobu aktowego pozostało około 6 procent. Jak wynika z rozmowy największe zniszczenie dokonane było przez hitlerowców w początku września 1944 r. Wiele archiwów zostało wywiezionych w głąb Rzeszy. Z dawnego zasobu archiwalnego ocalały tylko te dokumenty, które zdołano przed wybuchem powstania warszawskiego wywieźć z budynku oraz te, które udało się rewindykować z archiwów niemieckich. Dalej dyrektor poinformował o stanie zasobu po wojnie. Obecnie AGAD posiada ocalałe akta dawnego Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Oświecenia Publicznego i Archiwum Skarbowego. Ponadto włączone zostały

materiały z archiwów magnackich i podworskich - przyjęte w związku z reformą rolną. Zasób archiwum wynosi 6848 metrów bieżących akt, co stanowi około 413 tys. jednostek archiwalnych. Najstarsze akta pochodzą z XII wieku. Całość zasobu zgrupowana jest w 443 zespołach akt. Przy Archiwum Głównym Akt Dawnych działa Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów, które może poszczycić się osiągnięciami w zakresie konserwacji. Dyrektor poinformował też o prowadzonej popularyzacji archiwaliów. "Chcemy - powiedział - naszą historię, jej źródła jak najbardziej przybliżyć młodemu pokoleniu".

ŻYCIE WARSZAWY nr 98 ogłosiło rozmowę Danuty Kaczyńskiej z dyrektorem Archiwum Akt Nowych - doc.dr Mieczysławem Motasem. Na wstępie znajduje się informacja o zasobie aktowym. Archiwum gromadzi akta w zasadzie od 1918 r. do dnia dzisiejszego. Obecny stan ilościowy zasobu, wynoszący ponad 6 tys. metrów bieżących akt, ustawicznie powiększa się. Trudna sytuacja lokalowa zmusiła kierownictwo archiwum do zahamowania prac związanych z przyjmowaniem archiwaliów. Dalej znalazły się informacje dotyczące losów akt w czasie ostatniej wojny. Następnie omówiona została zawartość zasobu. W Archiwum Akt Nowych znajdują się akta instytucji centralnych, funkcjonujących w latach międzywojennych. Są akta Związku Patriotów Polskich z okresu II wojny światowej, Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie, fragmenty materiałów tzw. rządu Generalnej Guberni, trochę dystryktu galicyjskiego, drobne fragmenty rządu londyńskiego. Historię Polski Ludowej obrazują akta Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, ministerstw i urzędów centralnych. W rozmowie poruszona została też sprawa udostępniania archiwaliów do badań naukowych oraz kształcenia kadr dla placówek archiwalnych. Wiele miejsc zajęły problemy związane z budownictwem archiwalnym, którego powolny rozwój daje się szczególnie we znaki Archiwum Akt Nowych.

Na łamach ŻOŁNIERZA WOLNOŚCI nr 109 ukazał się obszerny artykuł informujący o źródłach do historii Wojska Pol-

skiego, przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym. W publikacji tej omówiono strukturę i funkcjonowanie centralnej placówki archiwalnej. Szerzej nakreślony został zasób archiwalny CAW liczący dziś około 13 tys. metrów bieżących akt. Placówka ta przechowuje akta proveniencji wojskowej od 1914 r. W Centralnym Archiwum Wojskowym znajdują się materiały obrazujące strukturę i działalność jednostek wojskowych lat międzywojennych. Największą część zasobu stanowią akta wytworzone przez kancelarie jednostek ludowego Wojska Polskiego, obrazujące ich szlak bojowy od Lenino do Berlina. Są to źródła, do których sięgają dziś wszyscy historycy zajmujący się dziejami sił zbrojnych. Materiały tam zgromadzone służą pomocą przy opracowaniu historii ludowego Wojska Polskiego, obchodzącego 30-lecie swojego istnienia.

TRYBUNA ROBOTNICZA nr 110 zamieszcza artykuł pt. "Nowoczesne archiwa likwidują biurokrację". Redaktor pisma przeprowadził rozmowę z dyrektorem Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Katowicach - mgr Adamem Kałużą. Okazuje się, iż zasób tej placówki /ponad 10 tys. mb akt/ jest niezwykle bogaty i różnorodny. Cenne materiały źródłowe dotyczą okresu od XIII do XX wieku. Znajdują się tu średniowieczne dokumenty pergaminowe; unikalny jest też dokument o przejęciu Górnego Śląska przez Polskę w 1922 r. Do cennych należą archiwalia z okresu okupacji hitlerowskiej, mówiące o walce narodowowyzwoleńczej w latach 1939-1945. Po materiały zgromadzone w archiwum sięgają często zakłady pracy, instytucje, architekci. "W ten sposób - czytamy - zaoszczędza się złotówki, które trzeba by przeznaczyć na przeprowadzenie badań, sporządzanie planów, projektów itp. Archiwa wychodzą też naprzeciw gospodarce narodowej, powołując zespoły informatyków. Zajmują się one wyszukiwaniem w źródłach archiwalnych potrzebnych informacji".

SŁOWO LUDU nr 711 w artykule Zdzisława Świdra informuje o zasobie Archiwum Państwowego w Sandomierzu. Placówka ta

została zorganizowana w grudniu 1950 r. i gromadzi archiwalia z trzech powiatów: Sandomierza, Staszowa i Opatowa. W zasobie znajdują się akta XIX-wieczne i współczesne. Archiwum gromadzi dużą grupę zespołów akt sądowych z powiatu opatowskiego i sandomierskiego. Z okresu Polski Ludowej w archiwum znajdują się akta Powiatowej Rady Narodowej, starostw powiatowych oraz inspektoratów szkolnych. Poszczególne zespoły akt posiadają pomoce archiwalne w postaci inwentarzy książkowych i kartkowych. W opracowaniu znajduje się przewodnik po zasobie. Archiwum nawiązało kontakty ze średnimi szkołami, dzięki czemu młodzież klas maturalnych ma możliwości zapoznania się z przekazami źródłowymi.

TRYBUNA MAZOWIECKA nr 116 zawiera notatkę pt. "Archiwum przestanie być kopciuszkiem". Z okazji IV "Tygodnia Archiwów" poinformowano o działalności Państwowego Archiwum w Mławie. Placówka ta posiada akta pochodzące z XIX i XX wieku. Większość została już wytworzona w Polsce Ludowej i stanowi głównie dokumenty rad narodowych. Obecnie trwają prace porządkowe w celu przygotowania poszczególnych zespołów akt do badań naukowych. Placówka ta otrzyma wkrótce nowe pomieszczenia.

"80 tysięcy dokumentów w archiwum pamięci narodowej" - to tytuł artykułu z DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO nr 120. Zawarte są w nim informacje o Archiwum Muzeum w Stutthofie. Placówka ta gromadzi wszelkie dokumenty i materiały dotyczące byłego obozu koncentracyjnego. Dokumentacja z działalności obozu częściowo została spalona w styczniu 1945 r. przez załogę SS na terenie Stutthofu. Kartotekę więźniarską ewakuowano, jednak w pobliżu Łęborka udało się żołnierzom Armii Czerwonej odzyskać i przekazać odpowiednim władzom polskim. Aktualnie po rewindykacji zbiorów archiwum liczy około 80 tys. dokumentów. Jego zasób uzupełniają mikrofilmy /około 49 tys. klatek/. Archiwum kompletuje również relacje oraz wspomnienia b. więźniów.

KURIER SZCZECIŃSKI nr 123 publikuje artykuł Hanny Żywczak pt. "Tak to się zaczęło ...". Autorka informuje w nim o działalności Związku Harcerstwa Polskiego na terenie województwa szczecińskiego w początkowym okresie po wyzwoleniu w 1945 r. Do nakreślenia obrazu funkcjonowania pierwszych drużyn harcerskich oraz pracy przy organizacji obozów letnich posłużyły autorce materiały źródłowe zgromadzone i przechowywane w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Szczecinie.

x

Odnosić należy informację o wystawie archiwalnej zorganizowanej w Warszawie /EXPRESS WIECZORNY nr 111/. Z okazji IV "Tygodnia Archiwów" w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy otwarta została wielka wystawa przekazów źródłowych tajnej oświaty polskiej w latach drugiej wojny światowej 1939-1945. Około 400 zgromadzonych dokumentów oraz liczne fotokopie obrazują ogromny wysiłek wszystkich, którzy w trudnych latach wojny prowadzili tajne nauczanie. Wystawa obejmuje działalność oświatową w kraju i na emigracji. W notatce podkreślony został wielki wkład pracy włożonej w przygotowanie wystawy ze strony Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Muzeum m.st. Warszawy, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Państwowego Miasta Warszawy i Województwa Warszawskiego oraz innych placówek archiwalnych.

EXPRESS WIECZORNY nr 112 doniósł też o innej wystawie zorganizowanej z okazji IV "Tygodnia Archiwów". Staraniem Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie otwarta została wystawa pt. "Ludzie sztuki w Archiwum Dokumentacji Mechanicznej". Poprzez dokumentację wizualną pokazane zostały najwybitniejsze postacie naszego życia kulturalnego: teatru, literatury, muzyki, filmu, plastyki. Na wystawie znalazły się również dokumenty fonograficzne, prezentowane w postaci fragmentów nagrań, pochodzących z audycji radiowych, darów i zakupów.

ECHO KRAKOWA w nr 137 zawiera interesującą notatkę pt. "Fascynujące dokumenty historii". Dowiadujemy się z niej o wystawie dokumentów, którą zorganizowano w Krakowie na Wawelu. Pokazano na niej wiele źródeł ... "ciekawych, pożółkłych i wypłowiałych, kryjących lata historii, a czasem i nieprzeniknione tajemnice". Bardzo interesująca wystawa zorganizowana została pod nazwą "Miasta i zamki królewskie ziemi krakowskiej w dokumencie". Na wystawie pokazano unikalne dokumenty archiwalne, m.in. akty lokacyjne, sądowe, źródła dyplomatyczne oraz pieczęcie, stare ryciny, insygnia królewskie, jak też najstarsze sztalugowe obrazy związane z Krakowem. /Por. też: TRYBUNA LUDU nr 128/.

TRYBUNA OPOLSKA nr 147 zamieściła notatkę pt. "Wzrosło zainteresowanie dokumentami źródłowymi". W ramach IV "Tygodnia Archiwów" Powiatowe Archiwum Państwowe w Nysie zorganizowało interesującą wystawę: "Dokumenty źródłowe regionu nyskiego". Pokazane zostały źródła od XIV wieku, które dotyczą m.in. rzemiosła, budownictwa oraz handlu. Pokazano również wydawnictwa Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Ponadto placówka archiwalna w Nysie zorganizowała spotkania ze społeczeństwem, przedstawicielami władz lokalnych, nauczycielami historii i kierownikami archiwów zakładowych.

GAZETA ZIELONOGÓRSKA nr 114 podaje, że obchody IV "Tygodnia Archiwów" zostały zaakcentowane również w archiwach zakładowych. Z inspiracji gorzowskiego Oddziału Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Zielonej Górze, ZWS "Stilon" oraz Lubuskie Zakłady Roszarnicze przygotowały ekspozycje historycznych dokumentów, pochodzących z pierwszych lat ich działalności.

Oprac. B.W.

KRONIKA STOWARZYSZENIA

Trudności spowodowane brakiem miejsca w poszczególnych numerach ARCHIWISTY ukazujących się w ciągu 1973 r., spowodowały, iż stała rubryka naszego biuletynu KRONIKA STOWARZYSZENIA została przerwana z końcem stycznia 1973 r. Dla zapełnienia powstałej luki podajemy najważniejsze wydarzenia w życiu SAP za okres luty - grudzień 1973 r.

13 lutego aktyw warszawski SAP przedyskutował aktualne zagadnienia organizacyjne i robocze Stowarzyszenia w świetle przygotowań do Krajowego Zjazdu Delegatów SAP.

x

20 lutego delegacja Zarządu Głównego Stowarzyszenia przyjeta została przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dra L. Chajna.

x

Tegoż samego dnia zebrało się Prezydium Zarządu Głównego, celem dokonania ostatnich przygotowań do IV Krajowego Zjazdu Delegatów SAP.

x

W dniu 21 lutego 1973 r. obradował w Warszawie IV Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. Zjazd dokonał przeglądu problemów organizacyjnych Stowarzyszenia, przyjął sprawozdania ZG i Głównej Komisji Rewizyjnej, dokonał wyboru władz SAP na następną kadencję oraz pod-

jął uchwałę. Materiały Zjazdu ogłoszone były w ARCHIWISIE nr 2/33/ s.13-42.

x

W tym samym dniu, zaraz po Zjeździe odbyło się I zebranie plenarne Zarządu Głównego SAP, na którym ukonstytuowane zostało Prezydium ZG.

x

27 lutego Prezydium ZG SAP odbyło pierwsze zebranie robocze: dokonano podziału funkcji, omówiono aktualne problemy robocze i zadania wynikające z uchwał Zjazdu.

x

W dniu 12 marca przedstawiciele Prezydium ZG SAP złożyli wizytę Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych dr L. Chajnowi.

x

20 marca 1973 r. delegacja ZG SAP przyjęta została przez zastępcę kierownika Wydziału Nauki KC PZPR prof. dra J. Maciszewskiego. W wyniku wszechstronnej dyskusji, z inicjatywy prof. J. Maciszewskiego, została opracowana notatka na temat aktualnej sytuacji archiwów polskich; w związku z tym odbyło się kilka zebrań roboczych uczestników spotkania.

x

W dniu 26 marca 1973 Oddział Stowarzyszenia we Wrocławiu przeprowadził Walne Zebranie. Wybrano nowe władze Oddziału, na czele zarządu stanął ponownie kol. Andrzej Dereń.

x

3 kwietnia obradowało Prezydium ZG SAP. Omówiono aktualne zadania SAP, postanowiono zwołać zebranie plenarne Zarządu Głównego w początkach czerwca br. oraz ustalono ogólną koncepcję powołania - w myśl uchwały Zjazdu - komisji problemowych Zarządu Głównego.

16 kwietnia zebrał się Komitet Opiekunczy Pomaturalnego Studium Archiwistyki w Warszawie, który przyjął program udziału szkoły w IV "Tygodniu Archiwów", w szczególności zorganizowanie sesji popularno-naukowej w końcu maja.

x

17 kwietnia Oddział SAP w Łodzi przeprowadził zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

x

26 kwietnia w Warszawie odbyło się Walne Zebranie Oddziału Stowarzyszenia, wybrano nowe władze, na których czele stanął kol. W. Mroczkowski /Centralne Archiwum KC PZPR/, jako przewodniczący Zarządu Oddziału.

x

W dniach od 9 do 15 maja w całym kraju przebiegały obchody IV "Tygodnia Archiwów" Polskich /zob. s.10-19/.

x

15 maja Samodzielne Koło Terenowe SAP w Białymstoku przeprowadziło swe Walne Zebranie.

x

22 maja w Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie zorganizowany został, staraniem Oddziału Warszawskiego SAP, interesujący pokaz filmów dokumentalnych.

x

24 maja Oddział SAP w Krakowie zorganizował Walne Zebranie, na którym wybrano nowe władze. Na czele Zarządu Oddziału stanęła kol. S. Mika.

x

26 maja 1973 r. w Pomaturalnym Studium Archiwistyki w Warszawie odbyła się sesja popularno-naukowa na temat "Archiwa w służbie nauki i społeczeństwa".

x

W dniu 1 czerwca 1973 r. Oddział SAP w Katowicach wybrał swe nowe władze - przewodniczącą ZO została kol. J. Osojca.

x

5 czerwca 1973 r. zebrało się Prezydium ZG SAP, które dokonało ostatecznych przygotowań do II zebrania plenarnego Zarządu Głównego.

x

II Zebranie Plenarne ZG SAP zebrało się w Warszawie w dniu 6 czerwca 1973 r. /zob. wyżej s.23/.

x

W dniach 26 do 29 czerwca 1973 r. obradował w Warszawie Drugi Kongres Nauki Polskiej. Zgodnie z jego programem, w dniu 27 czerwca odbyło się posiedzenie Podsekcji Dokumentacji i Informacji Naukowej - w ramach której poruszono też problemy archiwów, bibliotek i edytorstwa naukowego. Kilku mówców, m.in. dr L. Chajna, prof. Z. Kolankowski, doc. A. Tomczak, omówiło różne zagadnienia związane z organizacją i pracą archiwów polskich.

x

Dnia 3 lipca odbyło się zebranie Prezydium ZG SAP. Omówiono sytuację Stowarzyszenia w świetle wyników II zebrania plenarnego Zarządu Głównego.

x

Po przerwie wakacyjnej, w czasie której nieprzerwanie trwały prace Sekretariatu ZG, w dniu 22 września 1973 r. odbyła się uroczysta immatrykulacja nowych słuchaczy Pomaturalnego Studium Archiwistyki. Do młodzieży przemówił m.in. przedstawiciel Zarządu Głównego SAP.

x

2 października zebrało się na kolejne posiedzenie robocze Prezydium ZG SAP. Omówiono aktualne zagadnienia, koncentrując uwagę na zadaniu powołania komisji problemowych.

x

W dniu 9 października Oddział Warszawski SAP zorganizował interesujące spotkanie dyskusyjne z prof. M. Drozdowskim.

x

10 października zebrała się w Warszawie Główna Komisja Rewizyjna SAP z udziałem przewodniczącego ZG. Omówiono formy współpracy GKR i ZG, postanawiając oddziaływać poprzez komisje rewizyjne Oddziałów na podniesienie poziomu pracy ogólnoterenowych SAP.

x

16 października zebrał się aktyw warszawski Stowarzyszenia celem szerokiego przedyskutowania zagadnienia powołania komisji problemowych. Omówiono projekt regulaminu komisji oraz wstępne propozycje ich składu, postulując przedstawić odpowiednie materiały III zebraniu plenarnemu ZG.

x

W dniu 12 listopada Stowarzyszenie nasze poniosło bolesne straty: w Warszawie zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie kol. Wanda Lipińska, w Poznaniu nagle w czasie pełnienia obowiązków służbowych, kol. Jan Szajbel.

x

14 listopada, w czasie pogrzebu kol. W. Lipińskiej, przedstawiciele SAP złożyli na Jej grobie wiązanek kwiatów, a w dniu 15 listopada nad grobem kol. J. Szajbla przemówił przewodniczący ZG.

x

19 listopada zebrało się Prezydium Zarządu Głównego, celem przygotowania III zebrania plenarnego ZG wyznaczonego na dzień następny. Omówiono m.in. perspektywy przesunięć personalnych w składzie Władz Stowarzyszenia.

x

W dniu 20 listopada 1973 r. zebrał się Zarząd Główny Stowarzyszenia na swe III zebranie plenarne. Wyciąg z uchwały zob. s.24-26.

x

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Wanda Lipińska
1914 - 1973

W dniu 12 listopada 1973 r. zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie, Koleżanka Wanda Lipińska, aktywistka Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, długoletni członek Prezydium ZG SAP.

Urodzona w Warszawie w 1914 r. związana była trwale ze środowiskiem naukowym Stolicy. W latach 1949-1951 pracowała w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy. Od jesieni 1951 podjęła pracę w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, gdzie pełniła szereg odpowiedzialnych funkcji, ostatnio kierując działem organizacyjno-prawnym jako jego naczelnik. W roku 1972 przeszła do pracy w Archiwum Głównym Akt Dawnych, gdzie zajęła się problematyką materiałów pochodzenia prywatnego. W roku 1959 ukończyła studia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, uzyskując stopień naukowy magistra ekonomii za pracę z zakresu historii gospodarczej wykonaną na seminarium prof. A. Grodka.

W pracach Stowarzyszenia Archiwistów Polskich zaangażowana była od powstania tej organizacji. Należała do grupy założycieli Stowarzyszenia. W pierwszej kadencji Zarządu Głównego /1965-1966/ była skarbnikiem, następnie przez dwie kadencje, od r. 1967 do 1973, wiceprzewodniczącą Zarządu Głównego. W czasie IV Krajowego Zjazdu Delegatów SAP weszła na-

dał w skład Zarządu Głównego jako zastępca członka. Na wszystkich stanowiskach sprawowanych w ramach Stowarzyszenia odznaczała się dużą ofiarnością, inicjatywą i starannością.

Pozostaje po Niej trwała pamięć jako o zasłużonej działaczce społecznej, życzliwej ludziom Koleżance, pełnej uśmiechu i swoistego humoru, nie skąpiącej dobrej rady, słusznej inicjatywy i trafnych poglądów.

Bronisława Skrzyszewska
1900 - 1973

Dnia 28 lipca 1973 r. zmarła kol. Bronisława Skrzyszewska - historyk i archiwista, długoletni dyrektor Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Urodzona 24 lutego 1900 r. w Krakowie, gdzie też ukończyła szkołę średnią. Studia rozpoczęła w roku 1919 na Wydziale Prawa. Następnie przeniosła się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, studiując historię. Po otrzymaniu dyplomu nauczyciela podjęła pracę - jako historyk - w szkole średniej w Kutnie, a następnie Częstochowie. Za działalność polityczną w Organizacji Młodzieży Studenckiej "Życie", Związku Młodzieży Komunistycznej i wreszcie Komunistycznej Partii Polski - była kilkakrotnie aresztowana i przez dłuższy czas pozostawała bez pracy.

W roku 1939 wyjechała do Lwowa, gdzie pracowała w szkole średniej. W latach 1941-1943 wykładała język niemiecki w szkole w Margielanie /Uzbekistan/.

Od maja 1943 r. uczestniczyła w pracach Związku Patriotów Polskich, prowadząc archiwum. W sierpniu 1944 r. wróciła do Lublina. Po wyzwoleniu kol. Skrzyszewska była kierowni-

kiem archiwum Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, następnie uczyła w polskim gimnazjum w Paryżu, a w latach 1948-1955 kierowała Wydziałem Zagranicznym Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Od jesieni 1955 r. została dyrektorem Archiwum Akt Nowych. Na tym stanowisku pozostawała do 30 września 1968 r., kiedy to przeszła na emeryturę.

Za działalność rewolucyjną i społeczną odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Była wydawcą cennych źródeł archiwalnych, głównie z zakresu dziejów dwudziestolecia międzywojennego. Należała do grona założycieli Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w roku 1965.

Jan Szajbel
1926-1973

W dniu 12 listopada 1973 r. zmarł nagle, w czasie pełnienia obowiązków służbowych, dr Jan Szajbel, dyrektor Archiwum Państwowego m. Poznania i Województwa Poznańskiego, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich.

Urodzony 19 września 1926 r. w rodzinie robotnika rolnego, stopień magistra historii uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim w 1955 r. W r. 1965 po obronie pracy pt. "Działalność kulturalna wychodźstwa polskiego w Niemczech w l. 1870-1914" opracowanej pod kierunkiem prof. dra J. Pajewskiego, otrzymał od Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu stopień naukowy doktora nauk historycznych. W latach 1940-1946 pracował jako robotnik rolny, później był nauczycielem, od roku 1955 do 1959 zatrudniony był w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Od 1 lutego 1960 r. do 1972 r. pracował w Oddziale Ar-

chiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, którym od r. 1964 kierował. Z dniem 1 lutego 1972 przeszedł na stanowisko dyrektora Archiwum Państwowego w Poznaniu.

Aktywny działacz społeczny, poświęcał się szczególnie pracy w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Należał do władz Oddziału Poznańskiego ZNP, był członkiem Komisji do spraw pracowników nauki przy ZG ZNP. W Stowarzyszeniu Archiwistów Polskich działał od założenia naszej organizacji. Był czynnym członkiem władz Oddziału SAP w Poznaniu, przez kilka kadencji stał na czele Zarządu Oddziału jako jego przewodniczący. IV Krajowy Zjazd Delegatów SAP wybrał Go, w dniu 21 lutego 1973 r. na członka Zarządu Głównego, a I zebranie plenarne ZG powołało Go w tym samym dniu do Prezydium i powierzyło Mu godność wiceprzewodniczącego ZG.

Odszedł od nas w pełni sił twórczych, u progu właściwego rozwoju naukowego, dobry Kolega, energiczny i uzdolniony organizator, oddany sprawie działacz społeczny.

O G Ł O S Z E N I E

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu prowadzi roczny "Korespondencyjny Kurs Archiwalny" dla kierowników i pracowników archiwów zakładowych /składnic akt/ oraz dla kandydatów na te stanowiska. Celem kursu jest podniesienie kwalifikacji archiwistów zakładowych w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach, a także przysposobienia do tej pracy innych pracowników administracji i osób obecnie nie pracujących.

Program kursu obejmuje następujące tematy:

1. Organizacja pracy kancelaryjnej
2. Dokumentacja współczesna
3. Podział akt na kategorie
4. Podstawowe wiadomości archiwalne
5. Archiwum zakładowe, jego rola, zadania i organizacja
6. Porządkowanie i ewidencjonowanie akt
7. Brakowanie akt
8. Konserwacja akt

Uczestnicy kursu otrzymują skrypt, na podstawie którego są zobowiązani do pisania prac kontrolnych. Prace te są sprawdzane i oceniane przez specjalistów. Na ośmiu jednodniowych konsultacjach omawiane są i wyjaśniane zagadnienia objęte programem kursu. Konsultacje odbywają się w archiwach państwowych. Umiejętność praktycznego zastosowania wiadomości zdobytych na kursie sprawdzana jest w miejscu pracy uczestnika kursu. Absolwenci otrzymują zaświadczenia z ukończenia kursu.

Opłata za kurs wynosi 770 zł /w tym 50 zł za skrypt, 20 zł wpisowe nie podlegają zwrotowi/ i płatna jest przy zgłoszeniu na kurs, na konto Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu - nr 1231-9-3345 w NBP III O/M w Pozna-

niu z dopiskiem "kurs archiwalny". Sprawę ponoszenia opłat za delegowanych na kursy przez zakłady pracy reguluje pismo Ministerstwa Finansów z dnia 7.XI.1957 r. nr BS-4845/2/45, w którym: "wyjaśnia się, że w przypadkach, gdy z uwagi na wąską specjalność branżową brak warunków do zorganizowania szkolenia systemem wewnątrzzakładowym lub w ośrodkach szkolenia kursowego, przedsiębiorstwa państwowe mogą zlecać szkolenie swoich pracowników instytucjom społecznym".

Kandydat zostaje przyjęty na kurs po uiszczeniu opłaty.

Zgłoszenia przyjmuje:

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego
Korespondencyjny Kurs Archiwalny
ul. 23 Lutego 41/43
61-744 POZNAŃ

K O M U N I K A T R E D A K C J I

Zgodnie z postanowieniem Zarządu Głównego SAP prenumeratora biuletynu kwartalnego ARCHIWISTA na rok 1974 dla i n s t y t u c j i oraz osób, nie będących członkami Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, została ustalona na zł 40,- /czterdzieści złotych/. Cena pojedynczego numeru wynosi w związku z tym zł 10,-

Wyjaśnia się równocześnie, że członkowie SAP nadal otrzymują ARCHIWISTĘ bezpłatnie, w ramach opłaconych składek członkowskich, których wysokość pozostaje bez zmian.

Numer zamyka się w dniu 15 grudnia 1973 r.

S P I S T R E Ś C I

Z. Kolankowski: Niektóre zagadnienia opracowania spuścizn archiwalnych	1
IV „Tydzień Archiwów” (9—15 maja 1973 r.). Sprawozdanie z przebiegu obchodów (R. P.)	10
Jubileusz Profesora Piotra Bańkowskiego (B. W.)	20
Sprawy organizacyjne SAP	23
II Plenarne zebranie Zarządu Głównego SAP	23
III Plenarne zebranie Zarządu Głównego SAP	24
Uchwała III posiedzenia plenarnego Zarządu Głównego SAP (skrót)	24
Nowe wydawnictwa archiwalne	27
Prasa o archiwach i archiwistach	30
Kronika SAP	37
Z żałobnej karty	43
Wanda Lipińska	43
Bronisława Skrzyszewska	44
Jan Szajbel	45
Ogłoszenie	47
Komunikat Redakcji	48

Cena numeru zł 7,50
dla członków SAP — bezpłatnie